

# Waglewski Fisz Emade, OJCIEC

Weź mnie nad rzekę synu  
Ubierz w najlepsza koszulę  
Wyjmij z szafy garnitur, w którym brałem ślub  
Pomóż wstać  
Weź mnie nad rzekę  
Połóż mnie na wznak  
Wypastuj buty, zepnij siwe włosy  
I ogól mi twarz  
Weź mnie nad rzekę synu  
Idź po śladach tych co  
Pewnej zwykłej nocy przerwali sen i opuścili dom  
Weź mnie nad rzekę synu  
A moje książki spal  
Uściskaj mnie czuje ? jeszcze się spotkamy  
Nie długo zapukasz tam

Weź mnie tam gdzie czekają mnie  
Pośród traw i starych drzew  
Weź mnie tam gdzie czekają mnie  
Weź mnie nad rzekę

Weź mnie nad rzekę  
Najwyższy czas  
Mogłem żyć głośniej  
Mogłem więcej podróżować i krócej spać  
Weź mnie nad rzekę, synu  
Połóż mnie na wznak  
Niech płatki kwiatów i liście drzew lecą mi na twarz  
Weź mnie nad rzekę, synu  
Powiedz sąsiadom, że będę zwiedzał  
Nowe miasta, nowe kraje  
Całkiem nowy świat  
Weź mnie nad rzekę, synu  
I moje długi spłaca  
Nikt za mną nie zatęskni  
Nikt za mną nie zapłacze  
Niedługo zapukacie tam

Weź mnie tam gdzie czekają mnie  
Pośród traw i starych drzew  
Weź mnie tam gdzie zabiorą mnie  
Weź mnie nad rzekę